



Foto: Pixabay

TADEUSZEK

Stanisław Jachowicz

Raz swawolny Tadiuszek

Nawsadzał w flaszeczkę muszek;

A nie chcąc ich morzyć głodem,

Ponarzucał chleba z miodem.

Widząc to ojciec przyniósł mu piernika

I, nic nie mówiąc, drzwi na klucz zamyka.

Zaczął się prosić, płakać Tadiuszek
A ojciec na to:

„Nie więź biednych muszek”.

Siedział dzień cały. To go nauczyło:

Nie czyń drugiemu, co tobie niemiło.